

Hase X KęKę, Nie wierzę

nie wierzę w cuda
nie wierze że coś się uda bez starań
i nie wierzę w ducha
co miałby się zjawiać gdzieś tutaj
i przed pociskami osłaniać

nie wierzę że zdradzasz
że nie pomagasz – nie wierzę
że nie oddzwoniasz
albo że słuchasz
zwłaszcza tych słów, co przecież są tak łatwe do wypowiedzienia

kur* nie wierzę
że nie słuchałem, jak mówiłeś że masz już dość
się zjawiłem tam u twojej mamy
jak psy przyjechały przekazać jej to

nie wierze że się nie znamy
kur* że można aż tak pokochać ten proch
nie latałem z tobą do Renaty
co goniła haszysz
zabrało ją w rok

nie wiem czy wiesz
że powinienem być wtedy w szpitalu
bo śmierć po jakim życiu by nie nastąpiła
to przy narodzinach ty byłeś ja wiem

wierzyć że sen
jak nagle się skończy to zawróci czas
oczy nie zobaczą żadnej z tych rzeczy
wszystko uleci jak piach

mnie wierze że się bogacisz na krzywdzie
wierzę że stracisz dwa razy
nie wierze że jej otworzysz, gdy przyjdzie od niego
i znowu wybaczysz
nie wiem czy wierzyć że ty
oddał by życie za ziomka jak mówisz
nie umiesz oddać 2 dych
tobie dać wiarę, to zaraz coś zgubisz

nie wierzę że się policja nie spóźni
jak obok ktoś w domu katuje dziecko
wiem że nie wyjdziecie z parku bez mandatu w ręku
bo są już na pewno

nie wierze w piekło, bo tu – daleko szukać nie trzeba
choć ja pewnie się nie zbliżam do niego, z tymi problemami na które narzekam

czasem nie wierzę już w nic
czasem nie wierzę już w nic
ja czasem nie wierzę już
czasem nie wierzę już w nic
czasem nie wierzę już w nic
ja czasem nie wierzę już w

[KęKę:]

nie wierze że mnie obrażasz publicznie, a chcesz mnie przeprosić po cichu
potem się dziwisz że nie jesteś moim kolegą i nie ma cie w życiu
dalej nie wierze że można przynosić cokolwiek na odwyk
wiedząc że to go zabija, jak tego mu życzysz – od razu go odjeb
nie wierzę w nic, nie wierzą w słowa co kładą na bit
nie wierze w szczerłość niektórych raperów

nie ważne czy elo, czy joł, czy skrr!
elo joł skrr skrr skrr
nie wierze w fanów oddany szacunek
wszystko jest spoko, aż nie chce dać foto, bo wtedy to już nie szanujesz
nie wierze w wieczną karierę
jak lecis z tym szczerze przed siebie, nie patrzysz na bok
dlatego kluczy mam tyle na szyi co platyn
i kto wie co będzie za rok
nie wierze w to, co
ze za dwa lata już nie będę tutaj
trzeba przysięgi dotrzymać
i nie ma co dygać, decyzja jest słuszna
Mr. Kękę tutaj wjedzie
to nie wierzę że nie ruszysz głowa
2019 dzieciak, wie ze czekasz na to jak na kieszonkowe
HASE Nagrania Transowe
nie wierze ze musisz sie pytać czy dobre!

czasem nie wierzę już w nic
czasem nie wierzę już w nic
ja czasem nie wierzę już
czasem nie wierzę już w nic
czasem nie wierzę już w nic
ja czasem nie wierzę już w